

Wielka cisza. Wielka Sobota 2015.

"Co się stało?

Wielka cisza spowiła ziemię; wielka na niej cisza i pustka.

Cisza wielka, bo Król zasnął.

Ziemia się przełękała i zamilkła, bo Bóg zasnął w ludzkim ciele, a wzbudził tych, którzy spali od wieków.

Bóg umarł w ciele, a poruszył Otchłań.

Idzie, aby odnaleźć pierwszego człowieka, jak zgubioną owieczkę.

Pragnie nawiedzić tych, którzy siedzą zupełnie pogrążeni w cieniu śmierci; aby wyzwolić z bólów niewolnika Adama, a wraz z nim niewolnicę Ewę, idzie On, który jest ich Bogiem i synem Ewy.

Przyszedł więc do nich Pan, trzymając w ręku zwycięski oręż krzyża.

Ujrawszy Go praojciec Adam, pełen zdumienia, uderzył się w piersi i zawołał do wszystkich:

"Pan mój z nami wszystkimi!"

I odrzekł Chrystus Adamowi: "I z duchem twoim!"

A pochwyciwszy go za rękę, podniósł go mówiąc:

"Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus."

Snem śmierci zasnąłem na krzyżu i włócznia przebiła mój bok za ciebie, który usnąłeś w raju i z twojego boku wydałeś Ewę, a ta moja rana uzdrowiła twoje zranienie.

Sen mej śmierci wywiedzie cię ze snu Otchłani.

Cios zadany Mi włócznią złamał włócznię skierowaną przeciw tobie.

Powstań, pójdźmy stąd!

Niegdyś szatan wywiódł cię z rajskiej ziemi, Ja zaś wprowadzę cię już nie do raju, lecz na tron niebiański.

Zakazano ci dostępu do drzewa będącego obrazem życia, ale Ja, który jestem życiem, oddaję się tobie. Przykazałem aniołom, aby cię strzegli tak, jak słudzy, teraz zaś sprawię, że będą ci oddawać cześć taką, jaka należy się Bogu.

Gotowy już jest niebiański tron, w pogotowiu czekają słudzy, już wzniesiono salę godową, jedzenie zastawione, przyozdobione wieczne mieszkanie, skarby dóbr wiekuistych są otwarte, a królestwo niebieskie, przygotowane od założenia świata, już otwarte".

Starożytna homilia na Świętą i Wielką Sobotę



gn